

# KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek.  
Dnia 3 (15) Września 1856 Roku.

№ 241.

Jutro, ŚŚ. Cypryana i Eufemji MM.  
Ubyło dnia godzin 4, min: 5.

W dniu wczorajszym, w Kościele Parafjalnym Śgo KRZYŻA, jako w Uroczystość PODWYŻSZENIA Śgo KRZYŻA, celebrował SUMMĘ W. JX. *Gruszecki*, Kanonik Kollegjaty *Lowickiej*, Surrogat Konsystorza Archidiecezji *Warszawskiej*; w czasie której, Kler miejscowy wykonał Mszę utworu P. *Radzińskiego*; na *Offertorium: Ecce Panis*, przez *Elsnera*, pod dyrekcją W. JX. *Józefa Orzechowskiego*, Professora Seminarjum miejscowego. Kazał W. JX. *Felix Kędziński*, wskazując drogę wiernym, która prowadzi do Nieba przez KRZYŻ ZBAWICIELA naszego. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie SUMMY, wykonaną została przez liczne grono Amatorów muzyki, Msza z celniejszych utworów J. K. *Chwałiboga*. BENEDICTUS solo sopran, Anto: *Tejchmana*.

*Moskwa*. — Na mocy NAJWYŻSZEGO Rozkazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, zawiadamia się niniejszem, iż oprócz osób które według ceremonjału, mają złożyć powinszowania z powodu Świętej Koronacji, NAJJASNIEJSI PAŃSTWO, raczą w naznaczonym dniu i godzinie przyjmować w sali Tronowej powinszowania od Powiatowych Marszałków Szlachty, *Moskiewskiej* i innych Gubernji z ich żonami i dziećmi, oraz od wszystkich dziedzicznej znajdujące się w *Moskwie* Szlachty, tak zostających w służbie, jako i niebędących w teże; nadto od Kawalerów Orderu Śgo JERZEGO, ich żon i dzieci, bez względu na ich rangi. Skutkiem czego, wszyscy ci z powyżej wymienionych osób, którzy pożądadzą szczęścia być przedstawionemi ICH CESARSKIM MOŚCIOM, winni zapisać się u Naczelnego Mistrza Obrzędów.

NAJJASNIEJSZY CESARZ udzielił raczył Order Śtej ANNY kl: Iszej, Najprzewielebniejszemu *Teofanowi*, Biskupowi *Mantyny* i *Cynury* (w *Grecji*).

*Główna Kassa Oszczędności*. — W tygodniu upłynionym do dnia 2/14 Września r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 66; na które, tudzież na dawniejsze, w 322 wnioskach, złożono rs. 7,540 k. 65. Na żądanie 56 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 23 k. 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>), rs. 2,627 k. 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i umorzono książeczek oszczędności 16. Przeważa Uczestników 8,067, posiada kapitał rs. 308,929 kop: 76<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

*Bank Polski*, ogłosił drukiem Wykaz losowania obli-gów Skarbowych 4<sup>o</sup>/<sub>o</sub>, w d. 10 b. m. dokonanego. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

JW. Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, Administrator Kieztwa *Lowickiego*, wyjechał do *Białej*.

W tych dniach nadeszła do *Warszawy* smutna wiadomość o skonie ś. p. *Justyny* z *Rostworowskich* Hrabiny *Czapskiej*, Małżonki JW. Hrabiego *Marjana Czapskiego*, b. Gubernjalnego Marszałka *Kowieńskiego*, a Córki ś. p. *Mikołaja* i żyjącej *Anny* z *Dzieduszyckich*, Małżonków *Rostworowskich*, która dwa tygodnie temu w dobrach swoich dziedzicznych *Miropolu* w *Gub: Wołyńskiej*, na rękach uwielbiającego ją Małżonka i kochającej ją Ma-

tki, rozstała się z tym światem w 33cim roku życia swego. Krótkie ale wszystkie dni żywota tej Pani, nacechowane były łagodnością, dobrocią i szlachetnością serca. Ciężki też żal pozostawia po sobie tak w kole rodzinnem, którego była najpiękniejszą ozdobą, jak w gronie Przyjaciół i Znajomych, oraz w wiejskiej zagrodzie swych włości, dla których była prawdziwym Aniołem i Opiekunką. Ś. p. Hrabina spokrewniona była z licznymi domami, zamieszkałemi w Królestwie, dla tego wiadomość o Jej skonie przedwczesnym, stanie się powodem niejednej łzy i tutaj, na którą tak sprawiedliwie zasłużyć umiała. Osieroca ona oprócz Męża, pięcioro dzieci, z których troje już wzrastało pod jej macierzyńskim okiem, a dwoje właśnie ten świat powitało w chwili, gdy ona go po ciężkiej słabości żegnała na zawsze. Ze śmiercią ś. p. *Justyny*, znikła nam z tej ziemi jeszcze jedna gałązka z owego zaszczytnego szczepu, który chlubnie zasłużywszy się krajowi, przekazał Rodzinie swojej najzaszczytniejszy skarb na tym świecie, bo piękne i niezemnie nieskażone imię.

Jutro, jako w smutną 3cią rocznicę śmierci ś. p. *Adełajdy* z *Lasockich Paluskiej*, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim* o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Familją i Znajomymi, zaprasza.

Wczoraj powróciła z *Częstochowy*, jedna z kompanji pobożnych, które uczestniczyły na Odpuszcie tamże w dzień NARODZENIA N. MARYI PANNY.

Z powodu dni coraz krótszych, oraz mgły rannej, w obecnej porze panującej, statki osobowe parowe, odpływać będą z *Warszawy* do *Zawichosta*, dwa razy na tydzień, to jest w *Poniedziałki* i *Czwartki* o godzinie 7ej z rana.

Od kilku dni bawi w *Warszawie* słynny Skrzypek P. *Nikodem Biernacki*. Po długiej nieobecności swojej, zawitałszy znów do nas, wzbogacił swój repertoar licznymi dziełami, które między innymi, zebrał także na ziemi *Moldawskiej*. A cudne też to są te pieśni *moldawskie*, które pod mistrzowską ręką *Artysty*, jeszcze cudniejszego nabierają życia, jeszcze silniej przemawiają do serca. Najlepiej o tem przekonało się wczoraj jedno z gron wybranych, w znanym ze swojej gościnności, a nieco dawniej z *Poniedziałkowych* wieczorów, domu, gdzie *Artysta* ten dawszy się słyszeć, już nie uprzyjemniał wieczór obecnym, ale ich oczarował swym smyczkiem. Już to zawsze stawialiśmy wysoko talent *Pana Biernackiego*, ale dziś jeszcze wyżej, śmiało go wnieść możemy, a każdy z słuchaczy zdanie nasze potwierdzi. Gdzie tylko dał się słyszeć w czasie swych wędrówek, wszędzie był przyjmowany z zapałem. W podróży tych towarzyszył mu utalentowany Fortepjanista P. *Alexander Zarzycki*, a skrzypec z których czarowne wydobywał tony, to także owoc tej ziemi, bo są one dziełem P. *Henryka Ruderta* z *Warszawy*. Za kilka dni P. *Biernacki* opuszcza to miasto, i przedewszystkiem uda-

się do W. Księstwa *Poznańskiego*, gdzie zapewnie swymi rękami go przyjmą.

Nakładem składu nót K. *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* Nro 483, wyszedł *Mazur Poznański*, utworzony na fortepian przez C. *Heinsdorfa*, grywany przez orkiestrę *Wrocławską* pod dyktando Kapelmistrza K. *Wentzel*. Cena egzemplarza kop: 15. Nabyć go można we wszystkich składach nót tak w *Warszawie*, jakoteż na prowincji: u *Hurtiga* w *Kaliszu*, u *Artzta* w *Lublinie* i *Możdżeńskiego* w *Kielcach*.

Wzeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 7 kop:  $\frac{1}{2}$ , pszenicy rs. 10 k.  $26\frac{1}{2}$ , jęczmienia rs. 7 k.  $17\frac{1}{2}$ , owsa rs. 5 k.  $9\frac{1}{2}$ , masła pud rs. 7 k. 60, słoniny pud rs. 6, kariośli czetw: rs. 2 k. 57, okowity wiadro rs. 4 k. 77, szumówki wiadro rs. 2 k.  $85\frac{1}{2}$ .— Sprowadzoło w d. 12 b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wolów* sztuk 980, z różnych miejsc Królestwa *wieprzy* 662, *baranów* 1,750; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumpcję mieszkańców, *wolów* sztuk 654; na prowincję 178, na liwerunek 148; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 500, *barany* wszystkie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od S. Ł. z *Lublina*, rs. 1, na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem *XX. Reformatorów*.

Zaonegdaj wieczorem, *Stanisław Marczewski*, w służbie za lokaja pod Nr 565/6, zostający, lat 20 liczący, przejeżdżając ulicą *Ogrodną* na koniu, spadł z niego i tak szkodliwie potłukł się, iż pomimo udzielonego mu natychmiast ratunku, onegdaj żyć przestał.

Onegdaj wieczorem, staroz: *Moszek-Hersz Rothblang*, lat 41 mający, wyrobnik, w domu pod Nr 2924 zamieszkały, przechodząc przez podwórze tegoż domu, padł i nagle życie zakończył.

Na jesień tegoroczną, fabryki *francuskie* przygotowały *aramit wełniany nie strzyżony* (epingle). Materia ta drapuje się bardzo pięknie. Najnowsze kołnierzyki gwipurowe, zwane *Krystyna Szwedzka*, są kwadratowe, a chusteczki, *Elfy*. Kołnierzyki i mankiety *liputowe*, noszą się do tualet negligowych.

Pani *Julja Mojowska*, utrzymująca magazyn strojów damskich przy ulicy *Senatorskiej* N° 497c, w domu W. *Bujno*, wyjechała za granicę, dla zaopatrzenia magazynu swego w najświeższe nowości.

Ustalona od kilku dni pogoda, dotrzymała nam i wczoraj pomimo dnia świątecznego, i to tak dalece, że nawet w południe, słońce dogrzewało jakby wśród lata. Ze stanem pogody, odżyły także i miejsca przechadzek. Każdy ciągnął w swą stronę, stosownie do ułożonych poprzednio zamiarów. Liczne grono przechadzających się można było widzieć w poobiedniej godzinie w *Ogrodzie Saskim*, gdzie muzyka wojskowa, która nie mało wpłynęła na ożywienie tego Ogrodu, uprzyjemniała obecnym chwile pobytu. To samo także można powiedzieć i o prywatnych muzykach po innych ogrodach, gdzie jak np. w *Arkadji*, zebrani tłumnie słuchacze obysypali oklaskami piękną grę utalentowanego Skrzypka solisty P. *Schona*.

Dziś w ogrodzie przy ul: *Długiej* N° 586b, w domu W. *Cypryńskiego*, przy rzesistem oświetleniu, orkiestra P. *Rajczaka*, grać będzie.

Pod godłem dawnego, ale bardzo trafnego, czterowersza, brzmiącego jak następuje:

„Pocziwa praca ku dobru współbraci,  
Choć zapoznaniem niekiedy się splaci,  
Posiada pewność tej jednej korzyści,  
Że cel pocziwy, choć w części się zjści.”

Niektórzy z uprząwicy niwy piśmienniczej, jako to: *Alexander Zdanowicz*, *Michał Bogusz Szyszko*, *Januariusz Filipowicz* i *Walerjan Tomaszewicz*, z udziałem *Bronisława Trentowskiego*, rozpoczęli nader ważną pracę, bo *Słownik języka polskiego*, obejmujący oprócz zbioru właściwie *polskich*, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków *polskiemu* przyswojonych; oraz nomenklatury, tak dawne jako też i nowo w użycie wprowadzane różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł; nazwania monet, miar i wag, główniejszych krajów i prowincji; mitologję plemion *słowiańskich* i innych ważniejszych; tudzież oddzielną tablicę słów *polskich* nieforemnych z ich odmianą. Wydawnictwo tego nader pożądanego dzieła, wzięł na siebie P. *Maurycy Orgelbrand* w *Wilnie* i ogłosił już prenumeratę; według której *słownik* ten składać będzie jeden bardzo obszerny tom w 8ce wielkiej, formatu dość znacznego na papierze pięknym, z drukiem wyraźnym na dwie szpalty podzielonym. Objętość cała dojdzie 80 arkuszy po 16 stronnic, co na druk zwyczajny czyni przeszło 240 arkuszy. Cena przedpłaty oznacza się 10 rs: dla pierwszych 600 prenumeratorów, późniejsi otrzymają dzieło za też samą cenę, lecz już na ciemniejszym nieco papierze; ci zaś którzy je zechcą posiadać na lepszym papierze, płacić będą rub: sr: 11cie. Życzący dać pomoc wydawcy przez zajęcie się prenumeratą, otrzymają na 10 egzemplarzy 11ty bezpłatnie. Co miesiąc, począwszy od 1go Października r. b., wychodzić będzie jeden zeszyt obejmujący 3 do 5 arkuszy, w miarę tego o ile druk postąpi. W każdym razie liczba zeszytów, nie przejdzie 20tu. Przedpłatę przyjmuje Pan *Maurycy Orgelbrand*, wydawca i Xięgarz w *Wilnie*, oraz wszystkie Urzędy i Stacje Pocztove w Królestwie *Polskiem*, Poczta *Wilieński* i celniejsze xięgarnie w kraju i za granicą. Życzący otrzymywać *Słownik* przez Poczte, zechcą oprócz przedpłaty, dołączyć rs. 1, na przesyłkę, wprost do wydawcy, lub do pomenionych Pocztańców, z kąd jak najregularniej wyprawiać się będą co miesiąc wydawane zeszyty.

Wczoraj o 1ej z południa, zebrało się dość liczne grono miłośników muzyki, dla posłuchania P. Ig: *Mejera* violonczelisty, na danym przez niego koncercie w sali gmachu *Warsz: Tow: Dobr:*. Koncert ten składał się z 2ch części; w pierwszej z nich wykonane zostały: *Sonata* na fortepjan i violonczelę (D. dur) (*Mendelssohna-Bartholdy*), przez PP. *Dulckena* i *Mejera*; *Souvenir de Spaa* (Servais) na violonczelę, przez P. *Mejera*; *Arja G. F. Haendla* „*Tutto raulto*” odśpiewana przez Panią S..... i *Fantazja* z piosnek *polskich*, utworzona i odegrana przez Koncertanta. Część zaś drugą, rozpoczęło solo na fortepjan, wykonane przez P. *Dulckena*; nastąpiła *Fantazja* na temat pieśni *Słowik*, utworzona i wykonana przez P. *Mejera*; potem *Arja* z *Opery Hugonoci* (*Mejerbeera*) odśpiewana przez Panią S....., a zakończyła *Fantazja* na temat *Balfego*, utworu *Servais*, odegrana przez Koncertanta. Z osób przyjmujących w tym koncercie udział, jeden tylko P. *Dulckena*, znany był jako

fortepjanista tutejszym muzykom i słuchaczom, a piękny talent jego, coraz bardziej rozwijając się i postępując, zyskał nie jeden okłask znawców sztuki, nie tylko pod względem samego wykonania, ale i twórczości wielu kompozycji, których młody ten Artysta jest autorem. Pozostaje więc nam tylko do ocenienia tak śpiew Amatorki Pani S..... jako i gra samego P. *Mejera*. W pięknym głosie Pani S..... poznaliśmy z przyjemnością młodą Amatorkę, która przed kilku laty nie jeden usławiła koncert, nie jeden zasłużony odebrała okłask. To też i wczoraj, jak niegdy Pannie *Konarskiej*, tak obecnie Pani S. zebrani na koncercie słuchacze słuszną sprawiedliwość oddali, a przeciągłe brawa, pomimo jej zejścia z estrady, były najlepszym dowodem zapału, jaki jej śpiew wyborny, w całym gronie obudził. Co do P. *Ignacego Mejera*, samego Koncertanta, ten nie tylko nie zawiodł oczekiwań naszych, ale nawet je przewyższył. Doskonały mechanizm, pewność w grze i uczucie, oto jego zalety, i dla tego też grą swoją oświadczył wszystkim. Cudowne i pełne życia utwory *Servais*, odżyły na nowo pod dzielnym smyczkiem P. *Mejera*, którym po mistrzowski włada. W własnych zaś swych kompozycjach, dowiódł zarówno muzycznego pojęcia, jak i twórczego talentu; a przyjęcie jakiego wczoraj doznał od wszystkich bez wyjątku słuchaczy, wyraźnie świadczy, jak wysoko grę jego u nas ocenili. Użyty do koncertu fortepjan, pochodził z tutejszej fabryki P. *Krall* i *Sejdl*, i na nim to P. *Dulcken* wykonywał objęte programem dzieła, towarzysząc Koncertantowi. Jednym słowem, wczorajszy koncert powiódł się jak najzupełniej, i utwierdził we wszystkich to przekonanie, jakie już poprzednio o znakomitym talencie P. *Mejera*, między nami krążyło.

P. *Edward Leo Patron*, wrócił w tych dniach do *Warszawy*.

Jeżeli nas pamięć nie zwodzi, to od Komedji *Goldoniego* p. n. *Łgarz*, przedstawianej przez dawną jeszcze generację Artystów dramatycznych, nie widzieliśmy dotąd na scenie naszej żadnej innej Komedji włoskiej w tłumaczeniu. Wczorajszy dopiero Obrazek p. n. *Obojetni*, przypomniał nam Autorów *Włoskich*. Utwór ten nie jest rzeczywiście Komedją, jest to mały epizod z świata towarzyskiego, jest to oderwana scena z tajemnic *pożycia małżeńskiego*, pełna elegancji, smaku i przyzwoitości. Dziełko to umyślnie napisane było dla słynnej Artystki Pani *Ristori*, która miała w niem przedstawić rolę żony po mistrzowsku. Nie widzieliśmy tej znakomitej Artystki, ale śmiało możemy zaręczyć że nasza Pani *Ziemnińska* w niepospolitym także talentem wywiązała się z tego trudnego zadania. Gra jej nacechowana była taką prawdą, że tajemne łyzy zazdrości, i zewnętrzna obojętność, tak były naturalne, że trudno więcej wymagać. Pan *Komorowski* rolę męża oddał wybornie, mianowicie odczytanie listu w scenie ostatniej było nieporównane; ożywił się tem nadzwyczajnie koniec sztuki, który by był wiele stracił gdyby list był przeczytany jak się czytają wszystkie listy na świecie. Przetłumaczeniem tej Komedji, powiększył się repertuar Teatru Rozmaitości, za wdzięczni jesteśmy Panu *Checińskiemu*. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemnińska* i P. *Komorowski* po 3-kroć; po Kom: *Dwóch Aniołów*, Pani *Ziemnińska*, PP. *Królikowski* i *Rychter* po 3-kroć; po Kroto-

chwili *Nad Wisłą*, Pani *Mazurowska* i Panna *Figarska* po 2-kroć, PP. *Panczykowski* 3-kroć, *Chomiński* 2-kroć i *Buliński*. — W Teatrze Wielkim po *Tańcach*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Karolina Straus* 3-kroć i P. *Meunier* 2-kroć.

Dziś, w ogrodzie zwanym *Zacisze*, przy ulicy *Długiej* pod Nr 590, w domu W. *Tysler*, utrzymywanym przez P. *Zygmunta*, grać będzie wielka orkiestra P. *Jacobi*. Między innymi, wykona ulubione *pot-pourri* z *Gizelli*. Ogród rzesisto uilluminowany będzie. Właściciel dołoży starań aby zasłużył na zadowolenie gości.

AMERYKA. *New-York*, 30go Sierpnia. — Konferencje kongresu do niczego nie doprowadziły i bil armji dotyczący uchwalony nie został. — W *Nicaragua* Konsul *Amerykański* został zastrzelony przez stronników *Rivasa*. (St: Anz:).

ANGLJA. *Londyn*, 10go Września. — *Xiążę Walji* w podróży do *Balmoral*, zabawi dwa dni w *Manchester*, dla obejrzenia tamecznych wielkich przedziałni bawełny. — Wdowy po Admiralach *Corry* i *Roxer*, oraz po Jenerałach: *Bucknall*, *Tylden*, *Adams* i *Fox-Strangways*, otrzymały tytuły, godności i stopnie te, jakichby używały, gdyby ich mężowie, poległi w ostatniej wojnie, dożyli przeznaczonych dla nich Komandorji Orderu *Ładni*. — Piechota *angielska*, z wyjątkiem w *Indjach* służącej, ma być zredukowana. Redukcja ta jednak jest bardziej nominalną jak rzeczywistą, bo dymisjonowani żołnierze przyjęci być mają do nowo-organizowanego korpusu pociągowego. — Reszta legji *Anglo-Włoskiej* w *Malcie* stojącej, w liczbie 2ch Oficerów i 103 żołnierzy, została w dniu 28 Sierpnia przewieziona do *Wenecji* i *Tryestu*. Są to powiększej części poddani *Austrjacy*, a odwożący ich Kapitan *Campbell*, miał polecenie przed wysadzeniem na ląd, zapewnić się, iż nie ulegną żadnym obstrzeniom lub karom ze strony policji *Austrjackiej*. (St: Anz:).

*Xiążę Cambridge* wrócił tu ze *Szkocji*. — *Daily News* zapewnia, iż poselstwo w *Neapolu* zachowane będzie dla Sir *Henryka Bulwer*. — Za przykładem *Londynu* i *Edinburga*, *Dublin* także zamysła wyprawić ucztę dla 3,500 żołnierzy. — Marszałek *Pelissier* ma wkrótce odwiedzić zamieszkałego w *Irlandji* dawnego Jenerała *Indyjskiego*, Lorda *Gough*. (N. Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 11go Września. — *Ambassador Austrjacki* na Koronację do *Moskwy*, Xżę *Paweł Esterhazy*, ozdobiony został Orderem Sgo *ANDRZEJA* z brylantami. — Xżę *Wolkoński* nowo-mianowany Radcą *Ambassady* przy Poselstwie *CESARSKO-Rossyjskiem*, przybył do *Wiednia*. — Z dobrego źródła głoszą, iż odpowiedź *Gabinetu Neapolitańskiego* na żądania *Mocarstw Zachodnich*, brzmi krótko i jest tej treści, że *Neapol* wtedy tylko z własnej woli zadość uczyni żądaniom *Mocarstw*, skoro wszelki przymus zewnętrzny ustanie, i swoboda zastowiana będzie zamiarom *Króla*. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 10go Września. — *Monitor* ogłosił dwa dekreta *Cesarzskie*, dotyczące dwu-tygodniowych urlopów, mających się corocznie udzielać *Ambasadorom* *Posłom* i *Sprawującym* interesu, oraz nowej organizacji *Sekretarzy Poselstw*. *Dotychczasowa* klasyfikacja *Sekretarzy*, oraz płatnych *attachés* jest zniesioną. *Nadal* wszyscy *Sekretarze* na 3 klasy podzieleni będą. *Liczba*

ich ogólna wynosić ma 62, a ci stosownie do klasy pobierają 10,000, 8,000 i 3,000 fran.: Oprócz tego wielu z nich, z powodu kosztownego utrzymania się w niektórych stolicach, udzielane będą gratyfikacje roczne od 1,000 do 4,000 fr. Oprócz tych Sekretarzy będą jeszcze przy Poselstwach nadetatowi *attachés*, z których każdy musi wykazać, iż posiada rocznego dochodu najmniej 6,000 fr.— Cesarz, Cesarzowa i Następcy Tronu, cieszą się zupełnym zdrowiem. J.J. CC. Mości przyjmowali w *Biarritz* wizyty kilku znakomitych osób, a między innymi Jenerała *Bosquet* i Kardynała *Arcy-Biskupa w Bordeaux*. (St. An:).

W przedsiönku honorowym pałacu *Fontainebleau* umieszczono napis, przypominający pożegnania *Napoleona I*, z starą gwardją.— *Kabyłowie* napadli na jedno ze stanowisk *Francuzkich w Algierji* i byłiby takowe opanowali, gdyby dniem wprzód nie nadeszły tam posiłki.— W *Lugdunie*, z powodu zdrożenia jedwabiu, zmniejsza się fabrykacja, i wielu robotników zostaje bez chleba. (N. Pr. Zeit:).

Wszyscy Ministrowie, mają się tu zgromadzić na 15 b. m.— Krążą pogłoski, iż Rząd myśli opodatkować wszystkie papiery publiczne z wyjątkiem renty, oraz że wejście na giełdę będzie płatne. (Nord).

HISZPANJA. *Madryt, 6go Września*.— *O'Donnell* jest od dwóch dni ślaby, mimo to zajmuje się sprawami Państwa.— Jenerał *Dulce* objął znowu Dyrekcję jeneralną jazdy.— Poseł *Hiszpański w Washingtonie, Eskalante*, zażądał dymisji.— Progresiści z Ministerstwa spraw zagranicznych naradzali się wczoraj, czy w skutku rozwiązania Korteżów mają złożyć urzędy, ale uchwalili nateraz wstrzymać się od tego kroku. (St. Anzeiger).

NIEMCY.— Do *Darmsztadu* nadeszła 10go b. m. wiadomość telegraficzna, iż NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Wszech *Rossji* ozdobić raczył przebywającego tam Xięcia *Ludwika Hesskiego*, jako Reprerzenta W. Xięcia *Hessen-Darmsztadzkiego* na Koronacji, Orderem Sgo *ANDRZEJA*. (N. Pr. Z:).

TURCJA. *Konstantynopol, 30go Sierpnia*.— *Porta* ogłosiła *Tessalją* i *Albanją* jako zostające pod prawem wojennem, z powodu panujących tam rozbojów.— Były Szeryf *Mekki, Abdul-Hitab*, dowódca powstania w *Arabji*, którego wygnano do *Saloniki*, otrzymał pozwolenie wrócenia do *Konstantynopola*.— Kobiety *Tureckie*, a szczególniej z haremu *Sułtańskiego*, chcą także korzystać z przywilejów *tanzimatu*, emancypują się i zawiązują stosunki z *Europejczykami*, dając w wnętrza swych powozów, głośno *rendez-vous* z najzimniejszą naiwnością. Kilku jednak nierozsądnych przypłaciło życiem te stosunki, a jeden z nich *Armeńczyk*, jawnie, wśród dnia przebitý został przez Oficera seraju *Sułtańskiego*. Poselstwa zaniósły z tego powodu reklamacje. (Nord).

WŁOCHY.— Z *Nizzy* 6go b. m. donoszą, iż Król *Sardyński* ma zamieszkiwać podczas swego pobytu w *Nizzie* pałac Biskupi, a głoszą także, iż jeden z Członków Cesarzkiej rodziny *Francuzkiej* przybędzie także do pomienionego miasta. Król *Wiktor-Emanuel* po-raz pierwszy dopiero zwiedzi *Nizze*. (Schl: Zt).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bierzyński Adam Ob: z *Rijowa* nr 613; Bielski Longin Ob: z *Grodna* nr 476; Bardziński Flor: Ob: z *Lisic* nr 585; Caseti Paw: Kup: z *Petersburga* nr 613; Czarnecki Miecz: Ob: z *Boisk* nr 625; Gąsowski Paw: Ob: z *Miastkowa* nr 2668; Gimbut Porucz: Ob: z *Chelma* nr 625; Iskricki Mich: Kamerju: Dw: J. C. MOŚCI z *Petersburga* nr 613; Majewski Tom: Ob: z *Radomia* nr 625; X. Szczepański Wojc: Pleban z *Ralisza* nr 473; Szacht Kar: Kup: z *Rygi* nr 490/1.

Wyjechali: *Bystrzanowski Adolf* Ob: do *Wielunia*; *Cieciszewski Edw*: Ob: do *Gub*: *Zytomierskiej*; *Krasnuszkin Pulko*: do *Moskwy*; *Marchocki Klem*: Ob: do *Królowej Niwy*.

Przyjechali koleją żelazną: *Czarneckie Apol*: i *Karo*: Ob: z *Ostendy* nr 2843; *Lasse Gust*: *Ogrodnik* z *Dreza* nr 393; *Morel Jan* *Rapelusznik* z *Paryża* nr 411; *Portenseigne Marja* *Guwern*: z *Paryża* nr 603; *Prejss Alex*: *Nacz*: *Buchalt*: w *Dyr*: *T. R. Z.* z *Paryża* nr 705; *Potrzbowski Sędzia* *Apel*: z *Prus* nr 544; *Kurtz Jan* z *Małżonką* z *zagranicy*.

Wyjechali koleją żelazną: *Bogdańska Jul*: utrzym: maga: mód do *Lipska*; *Ciaffi Fran*: *Art*: *Opery Włosk*: do *Wenecji*.

## DONIESIENIA.

Zęby apetyczne, tyle reputowane po najpierwszych stolicach Europy, nabywszy podczas swej podróży z granicą, urządzą podług żądania za różne nader przystępne ceny. Podobnie są tanie specyfiki roślinne bez zawodu uzdrawiające wszelkie cierpienia zębów, dziąseł osłabienia, etc., i zarówno skutkują gdy są przez korespondencję przesłane choćby w najodleglejsze strony. Listy frankowane przyjmują się przy ulicy *Krak-Przedmieście* Nro 429, wprost ulicy *Bednarskiej*, nad sklepem piernikarskim.— *J. Marja Neuman*.

OSOBA porządnej familji, dobrze wychowana, życzy sobie miejsca w domu przyzwoitym w *Warszawie*, do towarzystwa, wyreżenia w gospodarstwie i krawiecczynny. Wiadomość powzięta można od 10 do 1ej, przy ulicy *Królewskiej* pod Nr 1063, z bramy wchodząc na główne wschody, po prawej stronie, na 1m piętrze.

SKLEP, przy ulicy *Śto-Rrzyzkiej* i *Nowego-Swiata* pod Nr 1246, oraz przy temże 2 Pokoje, i *Piwnic* 3, jest do wynajęcia od Sgo *Michała*. Wiadomość u *Właścicielki* domu.



KOŃ powozowy, młody, rosły, guiady, jest do sprzedania za cenę rs. 80, przy ulicy *Nowy-Swiat* pod Nr 1283. Wiadomość na 1m piętrze od frontu, u *Jenerała*.

## WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

po nader niskich cenach.

W wyprzedającym się handlu pod firmą *T. Jacobsohn*, dawniej *B. Gordon*, przy ulicy *Senatorzkiej* Nr 496, nabyć można po bardzo zużonych cenach: Towary jedwabne i wełniane w rozmaitych gatunkach; **CHUSTKI** i **Szale** francuzkie, **PŁÓTNO** kopowe, weby, **bielizne stołową**, **CHUSTKI** fularowe, płóciennie i białystowe do nosa; rozmaite **Bareże**, **Perkale**, **Zaknoty**, **Pończochy** i t. p.



Dnia 12 b. m. zginęła **Suka** z gatunku **pijawek angielskich**, czarna, z podpalaniami nogami, z obróżą stalową na szyi, na której były wyrzute cyfry *S. P. Łaskawy* **Znalazca** raczy ją odprowadzić pod Nr 1396b, przy ulicy *Marszałkowskiej*, do *Stróża Adama*, a otrzyma przyzwoitą nagrodę; w przeciwnym zaś razie, prawnie poszukiwana będzie.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe stopni 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 2.

TEATR RÓZMAITOŚCI. Dziś, *Spotkanie*.— *Obojętni*.— *Lobzowanie*.

TEATR WIELKI. Jutro, na żądanie: *Wesele w Ojcowie*.— 2gi akt i część 3go *Opery Faworyta*.— *Tańce Perskie*.